

Przypowieść o talentach

Ewa Stadtmüller



Ilustracje: Marzena Astramowicz



Przypowieść o talentach

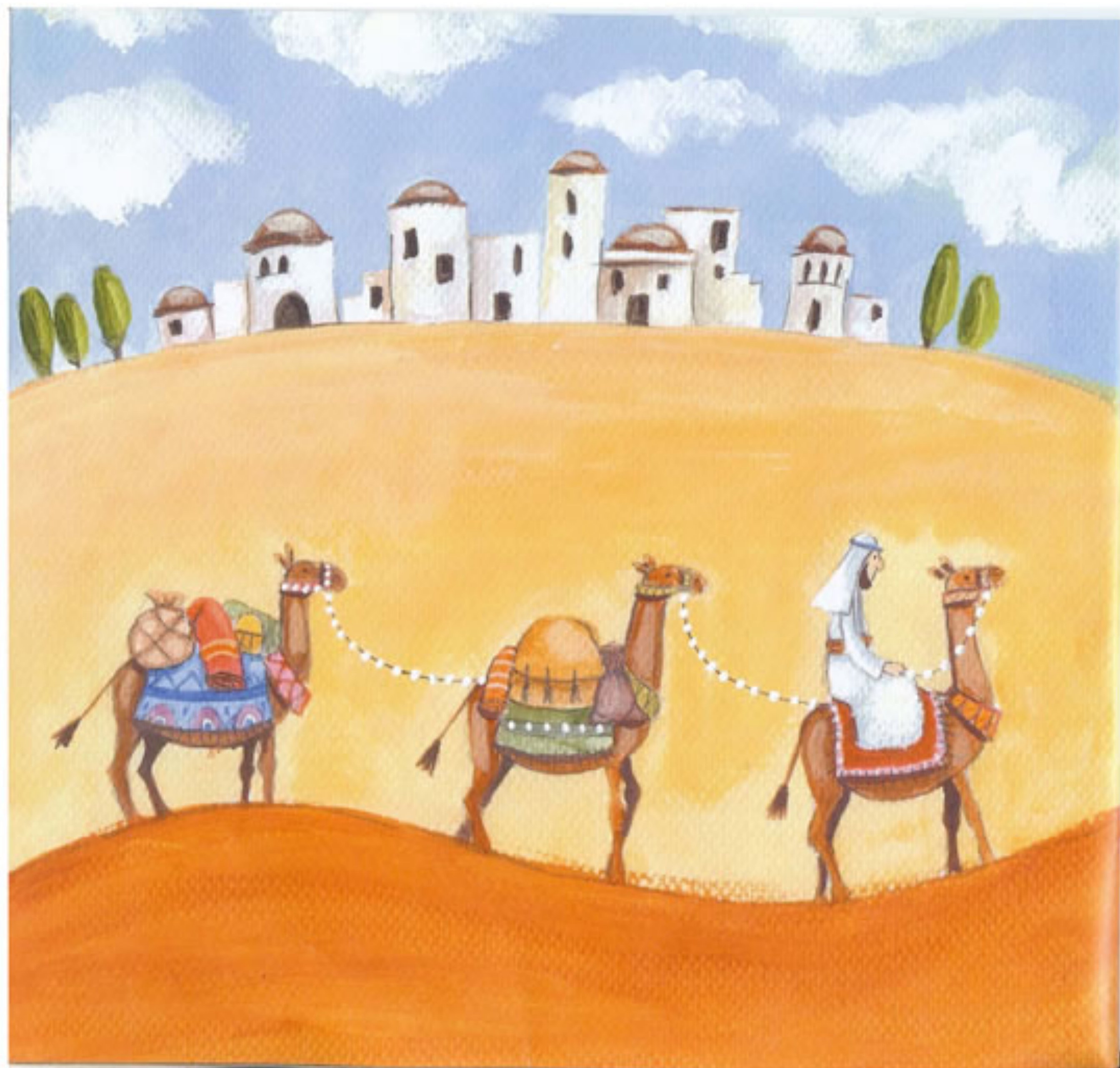
Wiele ważnych spraw Pan Jezus objaśniał ludziom nie wprost, ale poprzez przypowieści. Opowiadał historie wzięte z życia – o sianiu ziarna, o chwaście, o zaczynie chlebowym...

Poprzez te przykłady pokazywał, co jest w życiu naprawdę cenne, o co warto zabiegać i jaką wybrać drogę, aby dojść do celu.

Pewnego dnia zgromadzeni wokół niego ludzie usłyszeli przypowieść o pewnym człowieku, który wybierał się w daleką podróż. W przeddzień wyjazdu przywołał do siebie sługi i rzekł:

– Postanowiłem powierzyć wam pieczę nad swym majątkiem. Rozdzielę go pomiędzy was. Każdy dostanie tyle srebrnych talentów, ile jest w stanie dobrze spożytkować.

Nie przypadkiem słowo „talent” oznacza nie tylko srebrną monetę, ale także jakiś dar od Pana Boga – Basia potrafi pięknie śpiewać, Jacek malować, a Ela opowiadać tak, że wszyscy słuchają jak zaczarowani... Każdy coś takiego ma. Jedni cieszą się ze swych prezentów i wkładają wiele pracy, aby je jak najlepiej wykorzystać. Inni nie widzą swoich zdolności, bo z zazdrością przyglądają się cudzym.



Pierwszy sługa

dostał aż pięć talentów.

– Znam mego Pana – pomyślał. – Będzie chciał odzyskać wszystko z nawiązką... Puszczę powierzone mi pieniądze w obieg i postaram się zarobić drugie tyle.

Nie tracąc ani chwili, wziął się do pracy. Kupił dobrej jakości towary, a w odpowiednim czasie sprzedał je ze sporym zyskiem.

Tak to już jest, że prezenty od Pana Boga są „dane i zadane”.

Znaczy to, że trzeba coś dobrego z nimi zrobić. Co?

Po pierwsze – zauważyć.

Po drugie – ucieszyć się.

Po trzecie – sprawić, aby przyniosły jak najwięcej pożytku.





Drugiego sługa

otrzymał dwa talenty.

– Może nie jest to wielki majątek – pomyślał – ale nie mogę go zmarnować. – Co tu zrobić? Myślał, myślał, aż wymyślił. Zakupił kawałek ziemi i młode pędy winorośli. Napracował się bardzo i po pewnym czasie winnica zaczęła owocować.

Wszyscy chcieliby, żeby ich praca przynosiła dobre owoce. Kłopot w tym, że wymaga to nie tyle jakiego wysiłku, a na to już nie każdy ma ochotę.





Trzeci sługa

dostał tylko jeden talent.

Długo obracał go w dłoniach, rozmyślając co też powinien z nim uczynić.

– Jeśli powierzę go innym ludziom, mogę na tym zyskać, ale mogę też i stracić – dumał. – Może dzięki solidnej pracy udałoby się go pomnożyć, ale czy warto?

Mijał dzień za dniem, a on nie robił nic i z coraz większą niechęcią myślał o swoim panu: – Wyjeżdża sobie taki, a potem chciałby zbierać tam, gdzie nie posiał. Niby dlaczego? Dał mi tylko jeden talent, to... dostanie go z powrotem.

I tak leniwy sługa, nie zastanawiając się dłużej, zakopał powierzony sobie skarb.

*Często człowiek patrzy z zazdrością na innych: jest mu smutno, że ktoś ładnie wygląda, dobrze się uczy, odnosi sukcesy. Wydaje mu się, że został pokrzywdzony przez Pana Boga. – Gdybym miał pięć talentów – myśli – wiedziałbym co z nimi zrobić, ale jeden...
Po co mi jeden?*





Po dłuższym czasie powrócił pan

owych sług i zaczął się z nimi rozliczać.

Jako pierwszy stanął przed nim ten, który otrzymał najwięcej.

– Przekazałeś mi, panie, pięć talentów – rzekł – a oto następne pięć, które udało mi się zyskać.

– Świetnie! – ucieszył się właściciel majątku.

– Jesteś dobrym i wiernym sługą.

Nagrodzę cię tak, jak na to zasługujesz.

Któżby nie chciał usłyszeć takich słów od Pana Boga. Jakże wielka musi być radość tych, którzy nie zawiedli pokładanej w nich nadziei.





Jako drugi rozliczył się sługa, który otrzymał dwa talenty.

– Panie – pokłonił się z pokorą – dałeś mi dwa talenty.
Pracowałem wytrwale i oto następne dwa, które udało mi się
zarobić.

Także i on został pochwalony.

– Byłeś wierny w rzeczach niewielu,
nad wieloma cię postawię – usłyszał.

*Pan Bóg zna nas jak nikt inny i wie, jakie zadanie
może nam powierzyć. On jeden widzi, ile wysiłku
wkładamy w to, aby dobrze się z niego wywiązać.*





Jako trzeci pojawił się sługa, który otrzymał jeden talent.

Niestety, nie miał się czym pochwalić.

– Bałem się, że mogę stracić to, co mi powierzyłeś – tłumaczył się
– zagrzebałem więc twoją własność w ziemi i oto masz ją
z powrotem.

Rozgniewał się pan nic na żarty.

– Sługo zły i gnuśny! – zawołał. – Liczyłem na ciebie i zawiodłem
się. Nie chcę cię widzieć w moim domu!

*Nie ma na świecie człowieka, który nie mógłby zrobić czegoś
dobrego. Nawet jeśli jest biedny, chory, czy bezradny może służyć
innym: dobrym słowem, modlitwą, cierpieniem...
Jest tylko jeden warunek – musi tego chcieć.*





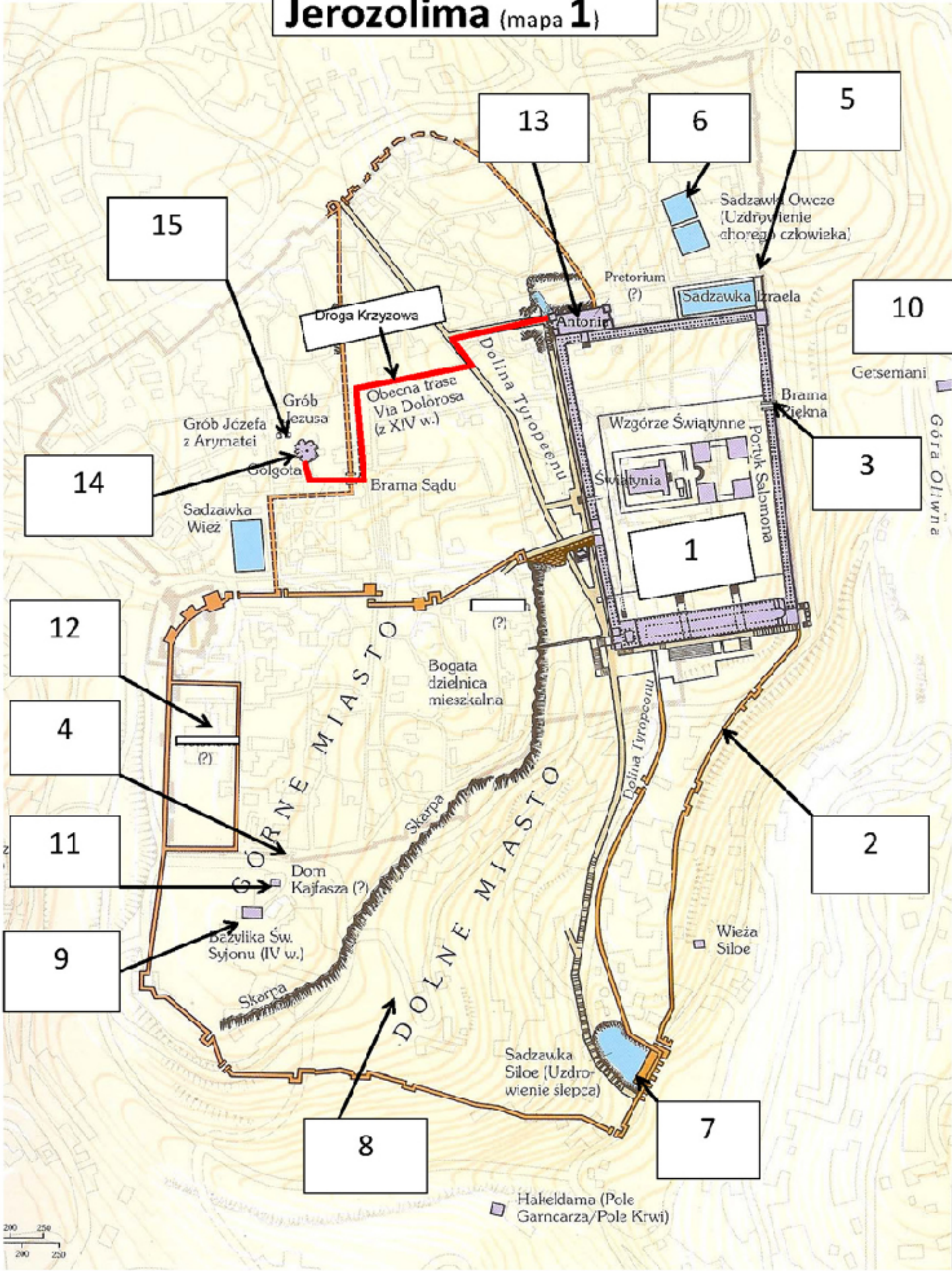
Panie Boże

Ty podarowałeś nam isierki talentów.
Spraw, abyśmy nie zmarnowali żadnej z nich.
Niechaj każda rozbłyśnie mocnym i radosnym płomykiem,
niosąc ludziom Twoje ciepło i światło.

Wielki Tydzień

Miejsca gdzie dokonały się zbawcze wydarzenia
męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa

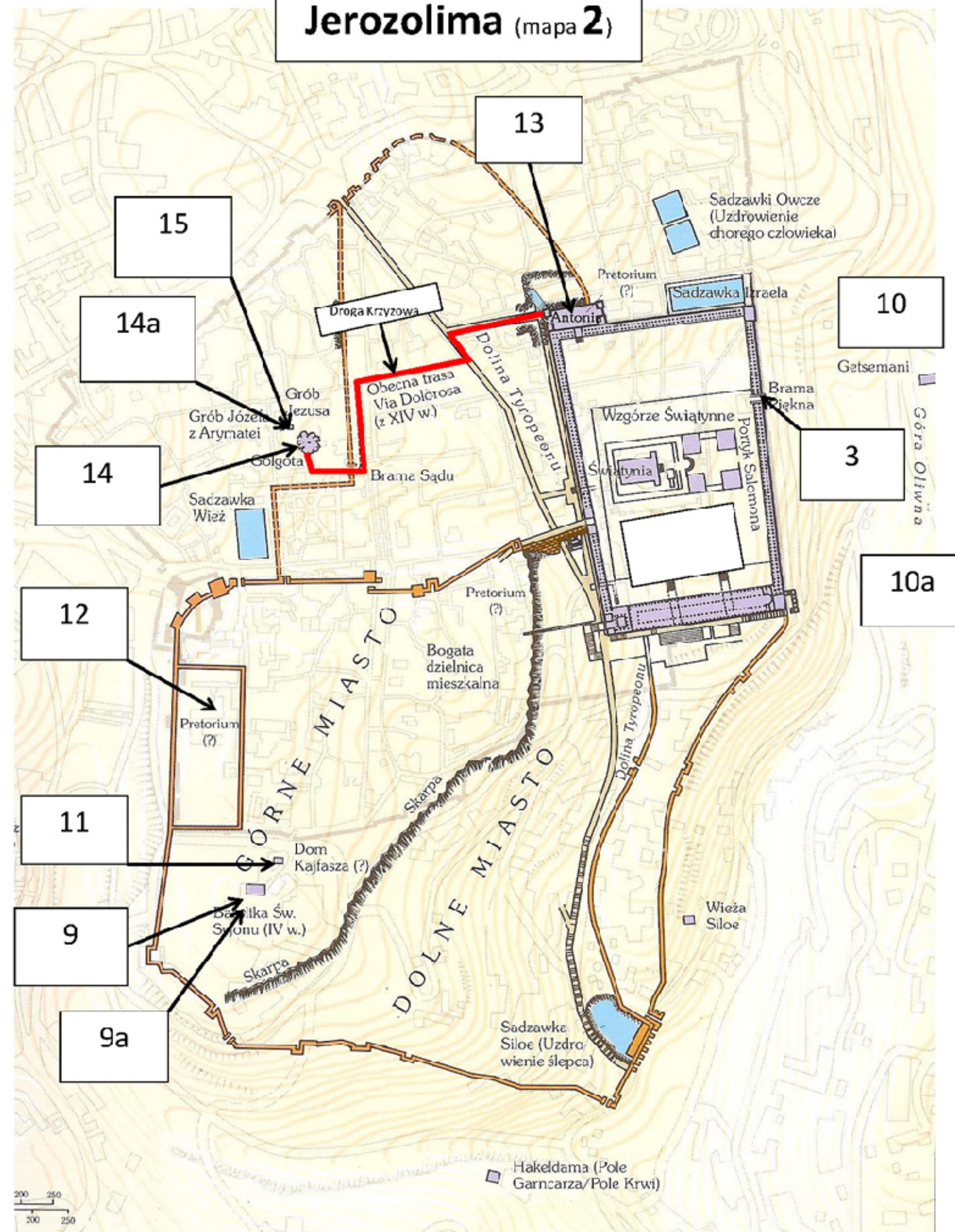
Jerozolima (mapa 1)



Jerozolima: Obrazki do mapy **1**



Jerozolima (mapa 2)



Jerozolima: Obrazki do mapy 2

1. Jerozolima, Świątynia

Jerozolima była szczególnym miejscem dla Pana Jezusa. Pan Jezus był przyniesiony do Jerozolimy jako małe dziecko by być ofiarowanym Bogu. Przychodził on do Jerozolimy wraz z rodzicami na święta Paschy. Wracał on do Jerozolimy niejednokrotnie. Tutaj nauczał, uzdrawiał i dokonywał cudów. W Jerozolimie świątynia była najważniejszym miejscem. Tutaj ludzie się modlili i składali ofiary.

Poniżej zdjęcia są zrobione z modelu Jerozolimy w pierwszym wieku znajdującego się w muzeum Jerozolimy. Tak wyglądała świątynia za czasów Pana Jezusa.



Wklej: mapa 1, pole 1



Wklej: mapa 2, pole 1



Tak wygląda świątynia teraz. Została ona zburzona przez wojska rzymskie w 70 roku w odpowiedzi na powstanie żydowskie. Muzułmanie zbudowali na jej miejscu meczet.



Ściana Płaczu zwana też Murem Zachodnim jest jedyną zachowaną do dnia dzisiejszego pozostałością Świątyni Jerozolimskiej. W chwili obecnej jest to najświętsze miejsce judaizmu. Żydzi przychodzą tu aby się modlić. Modlił się to Jan Paweł II podczas wizyty w Ziemi Świętej.

2. Jerozolima, Mury i Bramy

Jerozolima jest bardzo starym miastem, mającym tysiące lat. Jest położona na wzgórzu i otoczona murem. Jak myślisz dlaczego



Brama piękna (wklej: mapa 1, pole 3)

Przez tę bramę wjechał Pan Jezus na osiołku do Jerozolimy. Tu przywitały go tłumy z gałązkami Palmowymi. Zamurowali ją Muzułmanie.



Brama Lwow (wklej: mapa 1, pole 5)

Przez tę bramę Pan Jezus był prowadzony przez żołnierzy z Ogrodu Oliwnego na sąd do Domu Kajfasza.



Brama Syjonu (wklej: mapa 1, pole 4)

Przez tę bramę przechodził Pan Jezus z miasta do Wieczernika.

3 Uroczysty wjazd do Jerozolimy



Wklej: mapa 2, pole 3

12 Nazajutrz wielki tłum, który przybył na święto, usłyszawszy, że Jezus przybywa do Jerozolimy, 13 wziął gałązki palmowe i wybiegł Mu naprzeciw. Wołali: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie (Psalm 118) oraz «Król izraelski!»

14 A gdy Jezus znalazł osiołka, dosiadł go, jak jest napisane:

15 Nie bój się, Córo Syjońska!

Oto Król twój przychodzi,

siedząc na ośłęciu. (Za 9:9)

16 Z początku Jego uczniowie tego nie zrozumieli. Ale gdy Jezus został uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że tak Mu uczynili. 17 Dawał więc świadectwo ten tłum, który był z Nim wówczas, kiedy Łazarza z grobu wywołał i wskrzesił z martwych.

18 Dlatego też tłum wyszedł Mu na spotkanie, ponieważ usłyszał, że ten znak uczynił. 19 Faryzeusze zaś mówili jeden do drugiego: «Widzicie, że nic nie zyskujecie? Patrz - świat poszedł za Nim».

(Jan 12: 12-19)

4. Jerozolima, Sadržawki i schody-ulice

Izrael jest krajem o suchym klimacie. Z wody w sadzawce owczej (Betesda) piły owce, a z sadzawki Siloan czerpali wodę ludzie.



Sadzawka owcza (Pool of Bethesda) (wklej: mapa 1, pole 6)

Przy tej sadzawce Pan Jezus uzdrowił chorego (Jan 5:1-18)



Sadzawka Siloam (wklej: mapa 1, pole 7)

Przy tej sadzawce Pan Jezus uzdrowił ślepcę (Jan 9:1-34).



Ulice – schody (wklej: mapa 1, pole 8)

Ulice-schody pomagały przemieszczac się pomiędzy Miastem Górnym i Dolnym. Pan Jezus z pewnością kroczył nimi w drodze z Wieczernika do Ogrodu Oliwnego. Narysuj na mapie 2 tę drogę.



5. Jerozolima, Wieczernik, Ostatnia Wieczerza



Wklej:mapa 2, pole 9



Wklej: mapa 1, pole 9

Tak wygląda dzisiaj miejsce, w którym Pan Jezus wraz z apostołami spożywali Ostatnią Wieczerzę.

Kiedy Pan Jezus przybył do Jerozolimy na Święto Paschy, poprosił on uczniów, aby przygotowali pomieszczenie, wieczernik, oraz wieczerzę.

OSTATNIA WIECZERZA (Mateusz 26: 17-30)

Przygotowanie Paschy

17 W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?» 18 On odrzekł: «Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: "Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami"». 19 Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę

Wyjawienie zdrajcy

20 Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu <uczniami>. 21 A gdy jedli, rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was mnie zdradzi». 22 Bardzo tym zasmuceni zaczęli pytać jeden przez drugiego: «Chyba nie ja, Panie?» 23 On zaś odpowiedział: «Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi. 24 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził». 25 Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, rzekł: «Czy nie ja, Rabbi?» Odpowiedział mu: «Tak jest, ty»

Ustanowienie Eucharystii

26 A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». 27 Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, 28 bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. 29 Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego»¹¹. 30 Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej.

6. Ogród Oliwny



Wklej: mapa 1, pole 10



Widok na Wzgórze Oliwne ze Świątyni.



Wklej: mapa 2, pole 10

JEZUS W OGRÓJCU (Mat 26: 36-56)

Modlitwa i trwoga konania

36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu (Ogrodu Oliwnego), zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». 37 Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. 38 Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» 39 I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». 40 Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? 41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe». 42 Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!» 43 Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. 44 Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. 45 Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 46 Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój

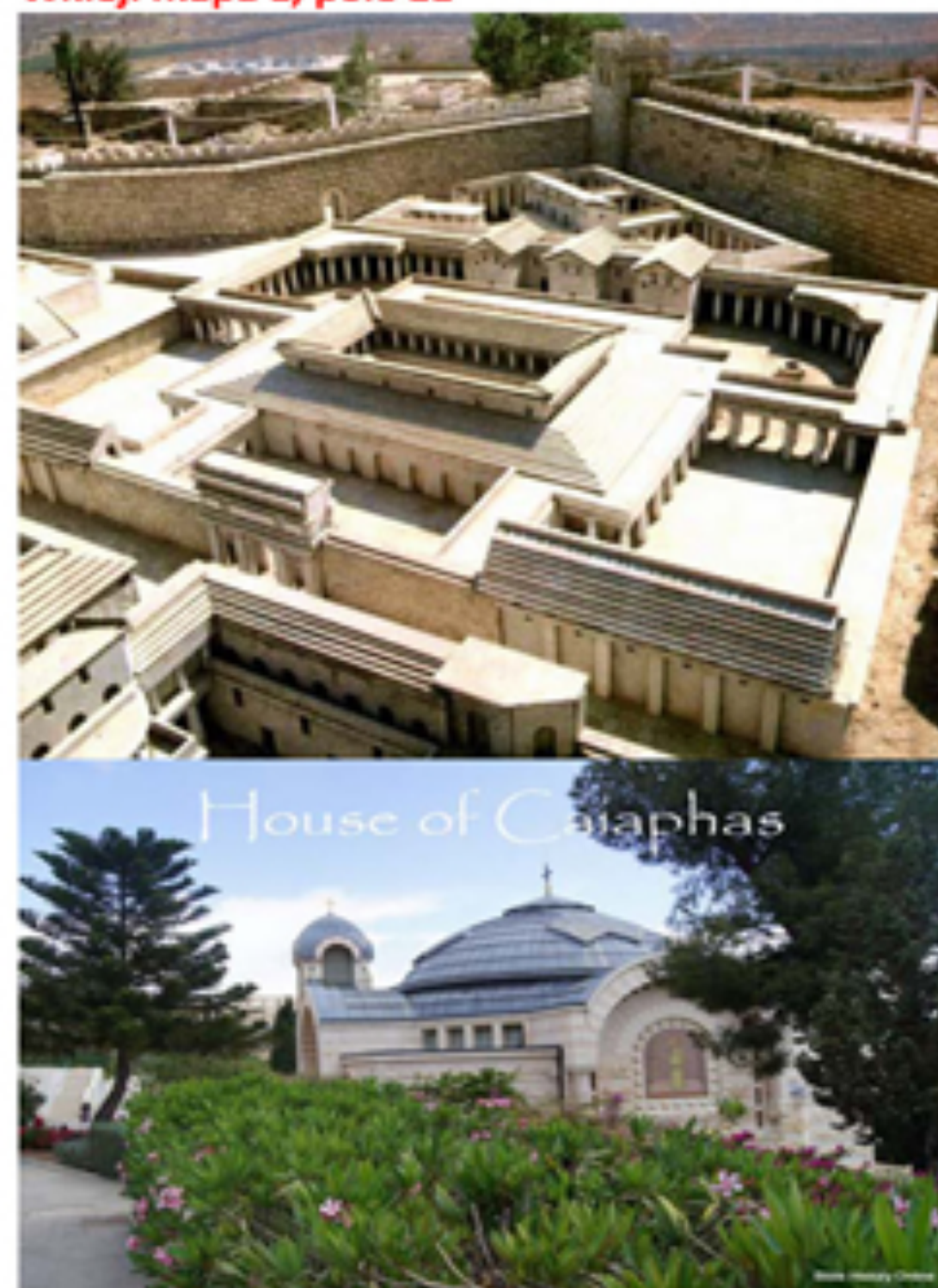
Pojmanie Jezusa

47 Gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. 48 Zdrajca zaś dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie!». 49 Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc: «Witaj Rabbi!», i pocałował Go. 50 A Jezus rzekł do niego: «Przyjacielu, po coś przyszedł?» Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i pochwytili Go. 51 A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana odciął mu ucho. 52 Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. 53 Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? 54 Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?» 55 W owej chwili Jezus rzekł do tłumów: «Wyszlście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pojmać. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwytiliście Mnie. 56 Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków». Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

7. Jerozolima, Dom Kajfasza

Kajfasz był najwyższym kapłanem i liderem Żydów. Poniżej zdjęcie Domu Kajfasza zrobione z modelu Jerozolimy z czasów Pana Jezusa. Tutaj Pan Jezus został skazany na śmierć za bluźnierstwo przez Wysoką Radę. Na dziedzińcu tego domu Piotr trzykrotnie wyparł się Pana Jezusa.

Wklej: mapa 1, pole 11



Dzisiaj na miejscu domu Kajfasza znajduje się kościół.



Wklej: mapa 2, pole 11

Christ before the High Priest, Gerrit van Honthorst,

Wobec Wysokiej Rady (Mt 26:57-75)

57 Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi. 58 A Piotr szedł za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.

59 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. 60 Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj 61 i zeznali: «On powiedział: "Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"». 62 Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?» 63 Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» 64 Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich». 65 Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Zbliźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo. 66 Co wam się zdaje?» Oni odpowiedzieli: «Winien jest śmierci». 67 Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go 68 i szydzili: «Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?»

Zaparcie się Piotra

69 Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». 70 Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». 71 A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». 72 I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». 73 Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». 74 Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał. 75 Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

8. Jerozolima, Pałac Heroda

Po skazaniu na śmierć przez Wysoką Radę, Pan Jezus został wysłany do Pilata. Izrael był pod panowaniem Cesarstwa Rzymskiego, więc decyzje Wysokiej Rady musiały być zatwierdzone przez namiestnika Rzymskiego, Pilata. Ten odesłał go do Heroda Antipasa. Herod odesłał go spowrotem do Pilata, do Twierdzy Antonia. Poniżej zdjęcie Pałacu Heroda zrobione z modelu Jerozolimy za czasów Pana Jezusa.



Wklej: mapa 1, pole 12



Wklej: mapa 2, pole 12

Scenes from the Passion, Herod Antipas Judges Jesus, Brabant Museum, Belgium, M. Leuven.

Jezus przed Pilatem (Łk 23:1-12)

1 Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Pilata. 2 Tam zaczęli oskarżać Go: «Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków Cesarowi i że siebie podaje za Mesjasza - Króla». 3 Pilat zapytał Go: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział mu: «Tak, Ja Nim jestem». 4 Pilat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: «Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku». 5 Lecz oni nastawiali i mówili: «Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd». 6 Gdy Pilat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. 7 A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

8 Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. 9 Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. 10 Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. 11 Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w błyszczący płaszcz i odesłał do Pilata. 12 W tym dniu Herod i Pilat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.

9. Jerozolima, Pretorium - Fort Antonia, Jezus przed Piłatem

Poniżej zdjęcie Pretorium – Fort Antonia, zrobione z modelu Jerozolimy z czasów Pana Jezusa. Tutaj Pan Jezus został skazany na śmierć przez Piłata. **Wklej: mapa 1, pole 13**



Poniżej zdjęcie szkoły Al Omariya, która obecnie znajduje się na miejscu Pretorium.



Wklej: mapa 2, pole 13
Jezus przed Piłatem, Brian Jekel

Jezus ponownie przed Piłatem (Łk 23:13-24)

13 Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud 14 i rzekł do nich: «Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. 15 Ani też Herod - bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. 16 Każę Go więc wychłostać i uwolnię».

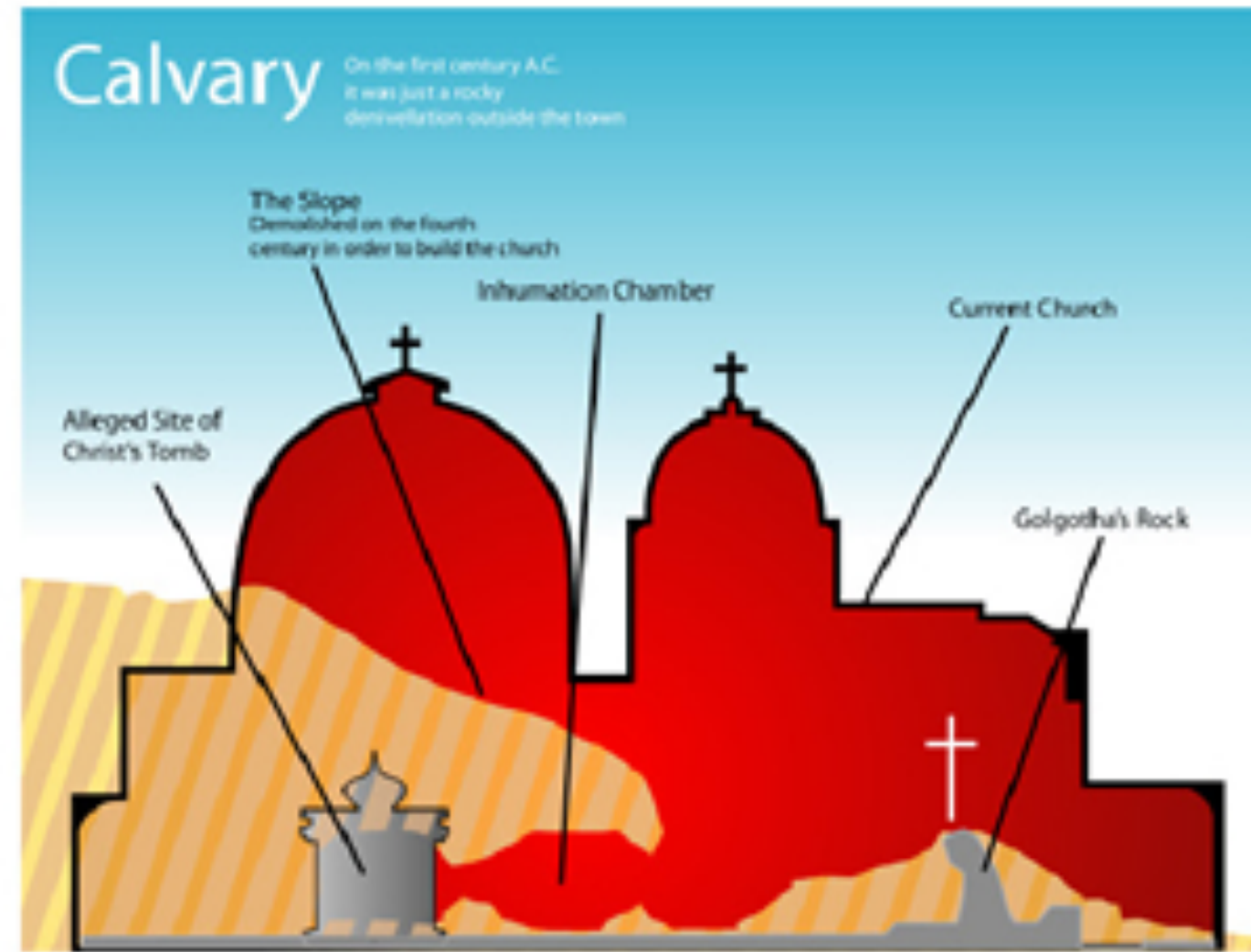
Jezus odrzucony przez swój naród²

17 <A był obowiązany uwolniać im jednego na święta>3. 18 Zawołali więc wszyscy razem: «Strać Tego, a uwolnij nam Barabasa!» 19 Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. 20 Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. 21 Lecz oni wołali: «Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go!» 22 Zapytał ich po raz trzeci: «Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». 23 Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmacniały się ich krzyki. 24 Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. 25 Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

10. Jerozolima, Via Dolorosa, Stacje Drogi Krzyżowej



11. Golgota, Śmierć Pana Jezusa oraz złożenie do grobu



Wklej: mapa 1, pole 14

Na miejscu gdzie Pan Jezus umarł na krzyżu, był
złożony w grobie i zmartwychwstał znajduje się dzisiaj



Wklej: mapa 2, pole 14

Peter Paul Rubens, *Christ on the cross between two*



Wklej: mapa 2, pole 14a

Caravaggio, *The Entombment of Christ*

Ukrzyżowanie (Łukasz 23: 33-55)

33 Gdy przyszli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jęgo i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jęgo stronie. 34 Lecz Jęzus mówił: «Ojczę, przebacż im, bo nie wiedzą, co czynią». Potęm rozdzielili między siebie Jęgo szaty, rzucając losy.

Wyszydzenie na krzyżu

35 A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym». 36 Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, 37 mówiąc: «Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie».

38 Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski»⁹.

Dobry łotr

39 Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, uręgał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». 40 Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? 41 My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złęgo nie uczynił». 42 I dodał: «Jęzu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swęgo królestwa». 43 Jęzus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».

Śmierć Jęzusa

44 Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiętej. 45 Słońce się zaćmiło¹¹ i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. 46 Wtedy Jęzus zawołał donośnym głosem: Ojczę, w Twoje ręce powierzam ducha mojęgo¹². Po tych słowach wyzionął ducha.

Po śmierci Jęzusa

47 Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy». 48 Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. 49 Wszyscy Jęgo znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Pogrzeb Jęzusa

50 Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. 51 Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Był z miasta żydowskiego Arymatei, i oczekiwał królestwa Bożęgo. 52 On to udał się do Pilata i poprosił o ciało Jęzusa. 53 Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. 54 Był to dzień Przygotowania i szabat się rozjaśniał¹⁵.

55 Były przy tym niewiasty, które z Nim przysły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jęzusa. 56 Po powrocie przygotowały wonności i olejki; lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek szabat.

12. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA (Łk 24: 1-12)

Wklej: mapa 1, pole 15



Wklej: mapa 2, pole 15



Pusty grób

1 W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. 2 Kamień od grobu zastały odsunięty. 3 A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. 4 Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach. 5 Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? 6 Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: 7 "Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie"». 8 Wtedy przypomniały sobie Jego słowa 9 i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. 10 A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom. 11 Lecz słowa te wydały im się czężą gadaniną i nie dali im wiary.

Piotr u grobu

12 Jednakże Piotr wybrał się i pobiegł do grobu; schyliwszy się, ujrzał same tylko płótna. I wrócił do siebie, dziwiąc się temu, co się stało.

13. Ogród Oliwny, Wniebowstąpienie Pana Jezusa



40 dni po Zmartwychwstaniu Pan Jezus wstąpił do Nieba. Dzisiaj, na miejscu Wniebowstąpienia, w Betanii na Górze Oliwnej, znajduje się Kaplica.



Wklej: mapa 2, pole 10a

Wniebowstąpienie Chrystusa, Garofalo 1520

Wniebowstąpienie(Łk 24:50-51)

50 Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. 51 A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba.

Dzień Wniebowstąpienia (Dz 1:1-11)

1 Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku 2 aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego 3 poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. 3 Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. 4 A podczas wspólnego posiłku 4 kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca:

«Słyszeliście o niej ode Mnie - [mówił] - 5 Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni 5 Duchem Świętym». 6 Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?» 7 Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, 8 ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami 6 w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».

9 Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. 10 Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. 11 I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba».

14. Jerozolima, Wieczernik, Zesłanie Ducha Świętego



Wklej: mapa 2, pole 9a



Zesłanie Ducha Świętego (Dz 2:1-13)

1 Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. (W Wieczerniku) 2 Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. 3 Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. 4 I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

5 Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. 6 Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. 7 «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» - mówili pełni zdumienia i podziwu. 8 «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty?» - 9 Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, 10 Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, 11 Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszemy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». 12 Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co ma znaczyć?» - mówili jeden do drugiego. 13 «Upili się młodym winem» - drwili inni.